

Jesteś tutaj: [Strona główna](#) | [Recenzje](#) | [Po nitce do kłębka](#)

## Po nitce do kłębka

*O królowie Welence*, reż. Janusz Ryl-Krystianowski, Śląski Teatr Lalki i Aktora „Ateneum” w KatowicachMAGDALENA FIGZAL-  
JANIKOWSKA

A A A



**Historia miłosna utkana z wełny? W baśniach, jak wiadomo, wszystko jest możliwe. Ona to Królowa Welenka, on Król Kłębuszek – by się odnaleźć, muszą rozplątać wiele mocno skłębionych nici. Ich zmagania oglądamy na scenie Teatru Ateneum w Katowicach.**

Ta specyficzna para to bohaterowie sztuki *O królowie Welence* Marii Joterki – opowieści o królowie mieszkającej w wysokiej wieży, uparcie wypatrującej swego księcia. W tej historii nie byłoby nic dziwnego, gdyby nie fakt, że wszystko tu utkane jest z włóczki. Welenka i Kłębuszek są sobie przeznaczeni, ale zła

czarownica płacze wszystkie nitki, a tym samym losy tych dwojga. Król musi odnaleźć zaczarowane druty – tylko wtedy pozna drogę do swej wybranki. Ta droga nie będzie jednak łatwa, bowiem czary Starej Przędki cały czas działają, a poszczególni bohaterowie nieoczekiwanie zamieniają się w osiołki.

Sztuka Marii Joterki łączy motyw tradycyjnej bajki o królowie uwięzionej w wieży z baśnią Marii Krüger *Apolejka i jej osiołek*. To właśnie z książki Krüger zaczerpnięte zostały niektóre postaci pojawiające się w sztuce, a także kluczowe dla rozwoju akcji zaczarowane obiekty: studnia i drzewo z czerwonymi jabłkami. Z tego trochę eklektycznego zestawienia powstała barwna opowieść teatralna, obfitująca w szereg zaskakujących zwrotów akcji i ciekawych rozwiązań dramaturgicznych.

W katowickim Teatrze Lalki i Aktora Ateneum bajkę *O królowie Welence* wyreżyserował Janusz Ryl-Krystianowski, który wcześniej adaptował ten utwór w poznańskim Teatrze Animacji i Olsztyńskim Teatrze Lalek. Przy realizacji katowickiego przedstawienia z reżyserem współpracowała ekipa, która w ubiegłym roku stworzyła tu *Szczurołapa* według tekstu Bogusławy Rzymskiej: Julia Skuratova (scenografia), Robert Łuczak (muzyka) i Ewelina Ciszewska (ruch sceniczny).

W przeciwieństwie do osadzonego w bardzo ciemnych barwach *Szczurołapa* historia Welenki utrzymana zostaje w tonacjach bieli i beżu. Na scenie dominują jasne, dzianinowe motywy – włóczkowe kostiumy aktorów korespondują z szydełkowymi obszyciami dekoracji i rekwizytów, a całość domykają lekkie, tiulowe zasłonki. Scenografia Julii Skuratovej jest oszczędna, ale bardzo efektowna. Nie ma w tym eterycznym, transparentnym świecie elementów zbędnych, za to te, które już pojawiają się na scenie, zaskakują swą funkcjonalnością. Tak jest chociażby z szydełkową wieżą na kółkach, która przemieszcza się wraz z Królową i skrywa w sobie szereg wyciąganych w odpowiednim momencie rekwizytów. W podobny sposób działa zaczarowana studnia, której woda zamienia kolejnych bohaterów spektaklu w szmaciane osiołki. Olbrzymią rolę odgrywa tu światło, które staje się elementem bezpośrednio współdziałającym z akcją. Już w pierwszej odsłonie aktorzy wchodzą na scenę z białymi lampionami rozświetlającymi scenę i wytwarzającymi nastrój ciepłej, romantycznej opowieści. Ale efekty świetlne powiązane są także z czarami Starej Przędki (Aleksandra Zawalska) – zawieszona nad sceną lampki migoczą na jej życzenie, a rosnące na drzewie magiczne jabłka kuszą czerwonym blaskiem.

Siła oddziaływania spektaklu Ryla-Krystianowskiego nie kończy się na szczęście na pięknych efektach wizualnych. W harmonijną i dopracowaną w najmniejszych detalach oprawę scenograficzną wpisana zostaje bowiem historia miłosna, która bynajmniej nie należy do przewidywalnych. Czeka ją na swego ukochanego Królowa Welenka (Katarzyna Prudło) oraz poszukujący jej Król Kłębuszek (Grzegorz Eckert) muszą pokonać cały szereg trudności, aby wreszcie móc cieszyć się swym wspólnym szczęściem – część z tych przeszkód ma charakter zupełnie absurdalny, inne budzą grozę. I choć sympatyczni mieszkańcy miasteczka – Kwaciarka, Listonosz, Kominiarczyk, Piekarz i Aptekarz – starają się pomóc młodej parze, to jednak trudno odwrócić działanie czarów, które poplątały losy zakochanych.

W snuciu tej wełnianej opowieści aktorom pomagają na scenie szmaciane lalki – każdy z bohaterów ma zatem swoje podwójne wcielenie. Konwencja żywego planu w ciekawy sposób łączy się tu z animacją mniejszych i większych marionetek. Co ważne, lalki nie przesłaniają aktorów, którzy wciąż pozostają głównymi nośnikami akcji. Marionetki stanowią tu raczej ozdoby, ale bardzo zręcznie wykorzystane – niektóre z nich przypięte zostają do ciał aktorów, inne używane są na wzór pacynek i kukielek. Za każdym razem pomagają one budować sceniczną iluzję, ułatwiając również właściwe rozpoznanie bohaterów. Na ich tle wyróżnia się lalka Starej Przędki, która wjeżdża na scenę na kółkach, popychana przez animującą ją aktorkę. Pojawia się tu także przebiegający przez scenę zając (Miroslaw Kotowicz) – jego obecności w sztuce nikt z bohaterów nie jest w stanie uzasadnić, za to wcale nie przejmują się tym najmłodszy widzowie, którzy ochoczo reagują na każde błyskawiczne wkroczenie uszatego osobnika.

Jest w katowickim spektaklu dużo humoru, oryginalnych rozwiązań inscenizacyjnych i ożywiających akcję piosenek – zarówno tych solowych, jak i zbiorowych, uzupełnionych tańcem i ruchem scenicznym. Znajdziemy wśród nich smutną piosenkę o samotności wykonaną w wieży przez Królową Welenkę, ale również utwory wesołe, tematycznie związane z wydarzeniami lub konkretnymi postaciami (np. zabawna piosenka o aptece, która „nie największa, lecz się liczy, bo najlepsza w okolicy”). Nie brakuje też happy endu z morałem – kto cierpliwie dąży do celu, ten w końcu go osiągnie. „Po nitce do kłębka” – brzmi triumfalnie słowa finałowego songu.

27-04-2016

Śląski Teatr Lalki i Aktora „Ateneum” w Katowicach

Maria Joterka

**O królowie Welence**

reżyseria: Janusz Ryl-Krystianowski

scenografia: Julia Skuratova

muzyka: Robert Łuczak

ruch sceniczny: Ewelina Ciszewska

obsada: Katarzyna Prudło, Marta Popławska, Aleksandra Zawalska, Beata Zawiślak, Grzegorz Eckert, Miroslaw Kotowicz, Jacek Popławski

premiera: 31.03.2016

TAGI: Janusz Ryl-Krystianowski, Maria Joterka, Katowice, Śląski Teatr Lalki i Aktora „Ateneum”,

Udostępnij

SKOMENTUJ

Autor

lub zaloguj się

Treść komentarza

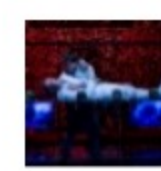
**Aby potwierdzić, że nie jesteś robotem**, wpisz wynik działania:trzy plus dziesięć jako liczbę: 

KOMENTARZE ( 0 )

POWIĄZANE TEATRY



Śląski Teatr Lalki i Aktora „Ateneum”

Magdalena Tarnowska  
Pustka na białoczerwonym tleMagdalena Tarnowska  
Zabawy z podświadomościąMagdalena Tarnowska  
Polityczna gra bez zasadMagdalena Tarnowska  
Nowy, bajkowy, kolorowyŁukasz Drewniak  
K/180: Roszkowski, Kowalski i inni ciekawi ludzieAnna Tytkowska  
Teatralna mobilizacja w mieście bez teatru

KALENDARIUM

26  
I  
2024

Katowicki Karnawał Komedii XVII edycja

22  
III  
2024

Festiwal Sztuki Aktorskiej „Teatropolis” II edycja

26  
IV  
2024

Łódzkie Spotkania Baletowe XXVII edycja

BĄDZ NA BIEŻĄCO

